Oświadczenie złożone
przez senator Annę Bogucką
na 47. posiedzeniu Senatu
w dniu 10 grudnia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski

Występuję jako senator z województwa podlaskiego, regionu, w którym las nie jest abstrakcyjnym pojęciem z rządowych dokumentów, ale jest codziennością, pracą, tradycją i kluczową częścią lokalnej gospodarki. To właśnie z Podlasia płynie dziś wyraźny głos sprzeciwu wobec błędnych decyzji Ministerstwa Klimatu i Środowiska, które uderzają w leśników, pracowników branży drzewnej i całe społeczności żyjące dzięki lasom. Chcę jednoznacznie poprzeć niedawny protest leśników i przedstawicieli sektora drzewnego, samorządowców i wszystkich ludzi, dla których las jest bardzo ważny. Ten protest nie był polityczny. To był krzyk ludzi, którzy wiedzą, co to znaczy odpowiedzialnie gospodarować lasem, i którzy od dziesięcioleci wykonują pracę, dzięki której polskie lasy są jednymi z najlepiej prowadzonych w Europie.

Tymczasem ktoś w Warszawie próbuje narzucić rozwiązania kompletnie oderwane od realiów. Moratorium na pozyskanie drewna, zamiast chronić przyrodę, w wielu miejscach doprowadziło do sytuacji skrajnie niebezpiecznej. Zaniedbane drzewostany, brak możliwości reagowania na choroby, szkodniki, powalone przez wichury drzewa zalegające miesiącami. Leśnicy ostrzegali i ostrzegają: ograniczenia muszą być oparte na wiedzy, a nie na medialnie brzmiących hasłach.

Polskie Lasy Państwowe są jedną z najlepiej funkcjonujących, samofinansujących się instytucji w kraju. Utrzymywane są z pracy tysięcy ludzi. Tym bardziej niezrozumiałe są pomysły łączenia czy likwidacji nadleśnictw, które mają długą historię i stanowią fundament regionalnego zarządzania zasobem leśnym. Takie eksperymenty mogą sparaliżować pracę całej służby leśnej, pozbawić lokalne społeczności miejsc pracy i doprowadzić do chaosu, za który zapłacą nie tylko ludzie, lecz także przyroda.

Niestety, polityka prowadzona przez ministerstwo wygląda tak, jakby była prowadzona zza biurka, bez odpowiednich konsultacji, bez znajomości terenu, a przede wszystkim bez szacunku dla ludzi, którzy odpowiadają za lasy od pokoleń.

Dlatego apeluję: znieście moratorium oparte na ideologii, a nie na nauce, zakończcie eksperymenty z reorganizacją nadleśnictw, zacznijcie rozmawiać z leśnikami, nie bądźcie przeciwko nim. Polskie lasy nie potrzebują rewolucji, potrzebują stabilności, fachowości, a przede wszystkim rozsądku, którego tak bardzo brakuje w polityce Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Anna Bogucka